

Sygn. I C 282/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko **Krajowemu Ośrodkowi (...) w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Krajowego Ośrodka (...) w W. na rzecz powódki A. Z. kwotę 22.500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty ;
- oddala powództwo co do kwoty 52.500 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych);
- zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.705 zł (trzy tysiące siedemset pięć złotych) tytułem stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. I C282/17

## UZASADNIENIE

**Powódka A. Z.** wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) w W. kwoty 323.400 zł. tytułem utraconych korzyści: kwoty 75.000 zł z tytułu dofinansowania przyznanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, kwoty 90.000 zł z tytułu utraty dochodu, jaki by osiągnęła z upraw na nieruchomości, której nie nabyła z winy pozwanej, kwoty 150.000 zł z tytułu dopłat bezpośrednich, o które mogłaby się ubiegać, kwoty 3.400 zł z tytułu utraconej prowizji pobieranej przez bank przy podpisywaniu umowy kredytowej na zakup nieruchomości, do nabycia której nie doszło z winy pozwanej, kwoty 5.000 zł z tytułu utraconego zadatku wpłaconego na poczet zawarcia umowy zakupu ciągnika dla potrzeb prowadzenia planowanej działalności rolnej.

Uzasadniając żądania strona powodowa wskazała, że zamierzając rozpocząć przy wsparciu swojego narzeczonego mającego w tym przedmiocie doświadczenie, własną działalność rolniczą, i posiadając już decyzję o przyznaniu na ten cel dotacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zdecydowała się na zakup od pozwanej w

ramach ogłoszonego przetargu, nieruchomości obejmującej działkę (...), dla której uprzednio opracowała biznes plan zaakceptowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pomimo wygrania przetargu i uzyskania kredytu na zakup nieruchomości nie doszło do sfinalizowania z winy pozwanej transakcji umowy sprzedaży, bowiem w dniu jej zawarcia okazało się, że na działce (...) znajdują się kurhany – cmentarzyska kultury łużyckiej, które objęte są pełną ochroną konserwatorską i istnieje konieczność wydzielenia geodezyjnie terenu cmentarzysk oraz pozostawienia go w zasobach Skarbu Państwa, o czym Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków już w sierpniu 2011r. poinformował pisemnie pozwaną.

Sąd meriti wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

**Pozwana (...) w W.** w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu zarzuciła, iż powództwo było bezzasadne i pozbawione podstaw prawnych. Pozwana nie kwestionowała wprawdzie faktu, iż pismem z dnia 8 sierpnia 2011r. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w G. Delegatura w S. poinformował Agencję o ewentualnej możliwości sprzedaży przedmiotowej nieruchomości, jednakże po wcześniejszym geodezyjnym wydzieleniu wyodrębnionej części działki nr (...), na obszarze której zlokalizowane jako cmentarzysko kurhanowe kultury łużyckiej, czego istotnie nie dopełnione, jak również nie zawarto informacji o powyższym w ogłoszeniu o przetargu do którego przystąpiła powódka, to jednak gdyby powódka nie przesunęła terminu podpisania umowy na luty 2012r., to w okresie od listopada 2011r. do marca 2012r. mogła dokonać zmiany działki dla potrzeb uzyskania dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przystępując do innych przetargów organizowanych przez Agencję, w ramach których oferowano do sprzedaży działki rolne. Niezależnie od tego pozwana wskazała, iż powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia stanowiącego szkodę.

**Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Słupsku** zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 83.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2013r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekając też o kosztach procesu poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 3.608,50 zł.

Sąd Okręgowy ustalił wówczas, że powódka planując rozpoczęcie działalności rolniczej złożyła w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o przyznanie pomocy w ramach działania programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom” obowiązującego w okresie od 26 kwietnia do 24 czerwca 2011r. i był to ostatni nabór kandydatów. Decyzją z dnia 12 września 2011r. przyznano powódce w ramach wspierania rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków unijnych pomoc finansową w wysokości 75.000 zł, z zastrzeżeniem dopełnienia przez powódkę w terminie nie dłuższym niż 180 dni od doręczenia decyzji (14 września 2012 r.) kilku warunków, w tym nabycia lub wejścia w posiadanie gospodarstwa wskazanego w biznesplanie o powierzchni użytków rolnych nie mniejszej, niż 10,23 ha i nie większej, niż 300 ha, a także podjęcia samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Powódka po zapoznaniu się z ofertą sprzedaży pozwanej, wybrała konkretną nieruchomość, sporządziła dla niej biznes plan dostosowany do tej nieruchomości i przedłożyła do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa celem akceptacji, którą uzyskała. Na wypadek gdyby powódka nie wygrała przetargu na zakup wybranej działki o pow. 19,5195 ha nr (...) położonej w obrębie S., Agencja ta umożliwiała wskazanie innego gruntu w terminie 150 dni od otrzymania decyzji o przyznaniu dotacji, przy sporządzeniu nowego biznes planu dla nowej nieruchomości.

W dniu 4 listopada 2011r. odbył się przetarg na sprzedaż m.in. działki (...) organizowany przez pozwaną i powódka została wskazana jako nabywca nieruchomości za cenę 243.000 zł. W oczekiwaniu na przyznanie kredytu na preferencyjnych warunkach, powódka zwróciła się do pozwanej o przesunięcie terminu zawarcia umowy i uzyskała zgodę.

W dniu 10 stycznia 2012r. powódka złożyła w firmie (...) w S. zamówienie na ciągnik rolniczy (...), fabrycznie nowy, za cenę 274.290 zł, wpłacając na poczet przyszłej transakcji zadatek w kwocie 5.000 zł.

Powódka w dniu 24 lutego 2012 r. zawarła umowę kredytu inwestycyjnego na zakup działki (...), a na dzień 27 lutego 2012 r. pozwana wyznaczyła termin zawarcia umowy. Warunkiem uruchomienia przez bank środków przyznanego kredytu było m.in. wpłacenie przez powódkę prowizji przygotowawczej.

W dniu zawarcia umowy, w trakcie odczytywania aktu notarialnego, powódka dowiedziała się, że na działce, której miała dotyczyć umowa znajdują się kurhany – cmentarzyska kultury łużyckiej, objęte pełną ochroną konserwatorską, co oznacza zakaz prowadzenia na obszarze stanowiska archeologicznego jakichkolwiek prac.

W związku z wymienioną okolicznością odstąpiono od zawarcia umowy. W wyniku podjętych czynności sprawdzających przez obie strony ustalono, że już w dniu 8 sierpnia 2011 r. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w G. poinformował pozwaną, że w części działki (...) zlokalizowane jest cmentarzysko kurhanowe kultury łużyckiej, przeznaczone do bezwzględного zachowania. Ustalono też zostało, że cmentarzyska zajmują ok. 25 % całego arealu działki. W tej sytuacji sporządzony przez powódkę biznesplan stał się nieaktualny, przez co powódka nie spełniała wymogów uzyskania przyznanej jej pomocy finansowej. Jednocześnie powódka nie dysponowała już czasem na podjęcie działań zmierzających do wyszukania innej nieruchomości i wystąpienia do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o akceptację zmian założeń biznesplanu, z uwagi na upływ 150 dni od doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy finansowej z tytułu programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom”.

Na podstawie decyzji z dnia 15 maja 2012 r. decyzja o przyznaniu powódce dofinansowania w kwocie 75.000 zł – wygasła, nie doszło też do zawarcia umowy kredytowej, a powódka musiała ponieść koszt tzw. prowizji przygotowawczej w kwocie 3.400 zł. Wpłacone przez powódkę wadium zostało przez pozwaną zwrócone.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że pozwana dopuściła się zaniedbań odnośnie dopełnienia czynności zaleconych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków dotyczących działki (...), bo nie podała do publicznej wiadomości ogłaszając przetarg, iż z działki (...) należy wytyczyć cmentarzyska, pozostawiając je w zasobach Skarbu Państwa. Tym samym pozwana wykonując swoje zobowiązanie w sposób sprzeczny z art. 354 § 1 k.c. spowodowała szkodę po stronie powódki, która zmuszona była zrezygnować z zakupu nieruchomości (działki (...)). Szkada powódki polega na poniesieniu przez nią kosztów związanych z procedurą uzyskania kredytu (prowizja przygotowawcza), utratą dotacji i przepadkiem zadatku wpłaconego na poczet umowy kupna ciągnika.

Szkoda stanowiła normalne następstwo zawinionego działania pozwanej, która w sposób rażący zaniedbała czynności towarzyszących przygotowaniu przetargu przedstawiając do sprzedaży nieruchomość, której opis znacząco odbiegał od stanu rzeczywistego, co w konsekwencji uniemożliwiło powódce jej nabycie.

Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 83.400 zł, na którą składa się kwota 75.000 zł nieuzyskanej dotacji, prowizja bankowa w kwocie 3.400 zł oraz zadatek wpłacony na poczet ceny zakupu ciągnika tj. kwota 5.000 zł. Sąd meriti oddalił powództwo w pozostałej części uznając, że powódka nie udowodniła, iż doznała szkody w postaci utraconych korzyści w dochodzonej wysokości.

Zdaniem Sądu I instancji, wiele okoliczności wskazuje na to, że zysku, na który wskazuje powódka, powódka by nie osiągnęła, zwłaszcza, że nie ma ona żadnego doświadczenia w rolnictwie i w efekcie takiej działalności nie podjęła. Powódka nie potrafiła wyjaśnić, skąd chciała realnie pozyskać dalsze środki na prowadzenie gospodarstwa na taką skalę, jak opisała to w biznesplanie. Słowem, powódka nie udowodniła, że poniosła szkodę w wysokości 240.000 zł w postaci *lucrum cessans*.

Odsetki od kwoty zasądzonej Sąd meriti przyznał – zgodnie z art. 455 k.c. - po upływie 14 dni od doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty. O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy zgodnie z wynikiem procesu uznając, że powódka wygrała proces jedynie w 25 %.

### ***Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie (...):***

I. zmienił zaskarżony wyrok:

a. w punkcie pierwszym tylko w ten sposób, że kwotę 83.400 zł obniżył do kwoty 8.400 zł i w tej części powództwo oddalił,

b. w punkcie drugim poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 2.000 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, odstępując od obciążenia powódki pozostałymi kosztami procesu;

II. oddalił apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancję odwoławczą, odstępując od obciążenia powódki pozostałą częścią tych kosztów.

Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 207 § 6 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i wskazał, że na rozprawie poprzedzającej jej zamknięcie pełnomocnik powódki przedstawił oryginały dowodów (których większość wcześniej powódka przedstawiła w potwierdzonych kopiach) w postaci oryginału zamówienia ciągnika rolniczego z dnia 10 stycznia 2012r., oryginału wpłaty zaliczki na ciągnik w kwocie 5.000 zł, oświadczenia firmy (...) sp. z o.o. w S. potwierdzające wpłatę zaliczki oraz dowody wpłacenia prowizji bankowej na rzecz banku w związku z zawartą umową kredytową.

Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd Okręgowy wydał postanowienie dopuszczające te dowody. Obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanej Agencji – jeśli jego zdaniem postanowienie to naruszało przepisy procesowe – winien, zgodnie z art. 162 k.p.c. zwrócić uwagę Sądu. Skoro tego nie uczynił, nie przysługuje mu prawo powoływania się na nie w apelacji.

W opinii Sąd Apelacyjny, trudno jest odmówić racji Sądowi Okręgowemu, iż ten przyjął, że powódka spełniałaby warunki do otrzymania dotacji z decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 12 września 2011r.

Gdyby pozwana poprzez własne niedbalstwo nie uniemożliwiła powódce nabycia gospodarstwa rolnego w stanie będącym przedmiotem przetargu, pozostałe dwa warunki byłyby do spełnienia w stopniu bardzo prawdopodobnym. Warunek w postaci samodzielnego podjęcia prowadzenia gospodarstwa byłby spełniony już z chwilą nabycia i objęcia w posiadanie gospodarstwa rolnego. Samodzielne prowadzenie gospodarstwa polega na prowadzeniu gospodarstwa we własnym imieniu i na własny rachunek, nie zaś na prowadzeniu osobistym – co sugeruje skarżąca.

Trzeci warunek nie nastroczał dla powódki żadnych trudności w jego spełnieniu. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. 2013 poz. 1043), objęcie ubezpieczeniem na wniosek następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie ubezpieczeniem, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został złożony. Praktycznie więc powódka mogła zostać objęta ubezpieczeniem od dnia złożenia wniosku, jeśli tylko wcześniej nabyła gospodarstwo rolne.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w rozpoznawanej sprawie zasadniczą kwestią jest charakter stosunku łączącego organizatora przetargu z osobą, której oferta została przyjęta, podstawa odpowiedzialności organizatora przetargu oraz granice jego odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny zważył, iż do przetargów obligatoryjnych mają zastosowanie przepisy art. 70<sup>(1)</sup>-70 k.c. (por. (...), Kodeks Cywilny część ogólna, komentarz pod. red. (...), wyd. Lex (...)). Regulacja zawarta w art. 70<sup>(1)</sup>-70 k.c. ma charakter dyspozytywny, jednakże w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż w odniesieniu do przeprowadzonego postępowania przetargowego uregulowanie zawarte w art. 70<sup>(1)</sup>-70 k.c. zostało wyłączone lub zmodyfikowane.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że art. 70§2 k.c. daje zarówno organizatorowi i uczestnikowi postępowania przetargowego pewne uprawnienia.

Jeżeli zatem uczestnik aukcji lub przetargu mimo wyboru jego oferty, uchyla się od zawarcia umowy, której ważność zależy od spełnienia szczególnych wymagań przewidzianych w ustawie, organizator aukcji albo przetargu może pobraną sumę (wadium) zachować albo dochodzić zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia.

W powstałych wypadkach zapłacone wadium należy niezwłocznie zwrócić, a ustanowione zabezpieczenie wygasa. Jeżeli natomiast to organizator aukcji albo przetargu uchyla się od zawarcia umowy, to ich uczestnik, którego oferta została wybrana, może żądać zapłaty podwójnego wadium albo naprawienia szkody. Pod pojęciem „uchylania się” od zawarcia umowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy rozumieć nie tylko rozmyślne zwlekanie z zawarciem umowy, czy wprost odmowę jej zawarcia, ale także zaniedbanie przez dłużnika dokonania takich czynności prawnych lub faktycznych, które zawarcie umowy czynią niemożliwym.

Jak słusznie uznał Sąd Okręgowy po stronie pozwanej Agencji można dopatrywać się znamion rażącego niedbalstwa. Pozwana bowiem zaniedbała podanie w ogłoszeniu o przetargu istotnych informacji, że na działce nr (...) zlokalizowana jest strefa pełnej ochrony archeologiczno – konserwatorskiej, wyłączająca praktycznie spod działalności rolnej ok. 25% powierzchni gruntów. Uniemożliwiła zatem pozwana zawarcie umowy przenoszącej własność i przekreśliła plany powódki podjęcia działalności zaplanowanej dla całej nieruchomości.

W tej sytuacji uczestnicze, której oferta została przyjęta, służy żądanie zapłaty podwójnego wadium albo naprawa szkody.

Odszkodowanie to obejmuje straty wynikłe z niedojścia do skutku umowy między stronami, na które składają się koszty zawarcia umowy, wydatki związane z własnym świadczeniem, zbędne nakłady podjęte w związku z własnym świadczeniem, wyłączone są natomiast niezyskane korzyści w postaci tych, które odpowiadałyby uzyskanym w razie dojścia do skutku umowy i jej wykonania. Rzeczą powódki było zatem wykazanie rzeczywistych kosztów poniesionych w związku z umową.

W dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny po raz pierwszy kwestią sporną były trzy roszczenia: poniesiona prowizja bankowa w związku z zawarciem umowy kredytowej na zakup nieruchomości, zapłacony zadatek na poczet ceny zakupu ciągnika utracony na skutek rezygnacji z tego zakupu oraz niemożność skorzystania z obiecanej pomocy finansowej ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Sąd Apelacyjny uznał, że pierwsze dwa roszczenia bez wątplenia stanowią poniesione wydatki i nakłady podjęte w związku z własnym świadczeniem, lecz trzecie roszczenie (odszkodowanie w związku z utratą możliwości uzyskania dotacji) nie może zostać zaliczone do rzeczywiście poniesionych kosztów. Stanowią one utracone korzyści, które powódka mogłaby osiągnąć gdyby jej szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Utrata korzyści oznacza bowiem udaremnienie zwiększenia się majątku, a więc powiększenia aktywów ale tych, które mogłyby w konkretnych okolicznościach nastąpić, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu meriti, że na skutek zachowania pozwanej pogorszyła się sytuacja powódki, a pogorszenie to polegało na zmniejszeniu jej istniejących aktywów, czyli że szkoda polegająca na utracie możliwości dofinansowania ma postać szkody rzeczywistej (damnum emergens).

Sąd Apelacyjny przyjął, że obiecana dotacja z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nigdy nie stanowiła aktywów majątkowych powódki, a utrata możliwości jej uzyskania niczego nie zmieniła w majątku powódki. Stan majątku powódki nie uległ zmniejszeniu. Tym samym należne powódce odszkodowanie, które zamyka się tylko w tzw. wzajemnym interesie umownym, straty w postaci utraconych korzyści nie obejmuje. Z tego względu Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwanej za częściowo uzasadnioną, pomniejszył zasądzoną kwotę o kwotę spodziewanej dotacji w wysokości 75.000 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną - na rzecz powódki - wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich.

**Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. Sąd Najwyższy** w sprawie o sygnaturze (...) uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w zakresie, w jakim oddalono powództwo oraz rozstrzygnięto o kosztach postępowania, a także w punkcie trzecim i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

Z powyższego wynika zatem, że przedmiotem rozstrzygnięcia pozostaje kwota 75.000 zł z tytułu pomocy finansowej przyznanej decyzją Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. w ramach programu „Ułatwiania startu młodym rolnikom”.

**Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r.** uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym w zakresie, w jakim zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 75.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz w punkcie trzecim i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając apelację pozwanej zważył, iż zasługuje ona na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, iż rzeczą Sądu Apelacyjnego jest jedynie ocena zasadności apelacji pozwanej Agencji w odniesieniu do kwoty 75.000 zł z tytułu pomocy finansowej przyznanej decyzją Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. w ramach programu „Ułatwiania startu młodym rolnikom”.

Jeżeli chodzi o szkodę w postaci utraty dofinansowania w kwocie 75.000 zł, to zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazać należało, iż o rozmiarze szkody decyduje ustawowo zdefiniowane kryterium przyczynowości, w związku z czym szkoda podlega wynagrodzeniu, o ile mieści się w tak ustalonym zakresie. Zobowiązany odpowiada na zasadzie art. 361 § 1 k.c. za normalne następstwa działania lub zaniechania, aczkolwiek nie zawsze będące bezpośrednimi jego następstwami. Oczywistym jest w ocenie tegoż Sądu, że sam związek przyczynowy nie wystarczy na ogół do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Oprócz tego w rachubę wchodzi inne przesłanki, takie jak bezprawność, czy wina.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w zakresie będącym przedmiotem rozpoznania, powódka upatrywała szkody w tym, że nie otrzymała kwoty dofinansowania, którą by jej wypłacono, gdyby nie nastąpiło zaoferowanie przez pozwaną do sprzedaży nieruchomości opisanej niezgodnie z rzeczywistością, będące zdarzeniem szkodę wyrządzającym, skutkiem którego położenie powódki jest pod względem majątkowym gorsze, skoro danej kwoty nie posiada. Co do zasady zatem przyjąć należy, że powódkę dotknął więc uszczerbek majątkowy wynikły z nieuzyskania już przyznanej kwoty dofinansowania.

Sąd Apelacyjny zastrzegł, że powyższe nie oznacza przyzwolenia na bezwzględne utożsamianie wysokości szkody z przyznaną powódce kwotą dofinansowania. Uwzględnić bowiem należy, że młody rolnik, któremu przyznano dofinansowanie powinien wypełnić określone zobowiązania, w tym sprecyzowaną część kwoty dofinansowania wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości. Rozmiar zaś szkody ustala się według art. 361 § 2 k.c., a zatem biorąc pod uwagę całość adekwatnych następstw zdarzenia szkodzącego w majątku poszkodowanego. Sąd ten wskazał dalej, iż przy jego ustaleniu nie sposób pominąć, zobowiązań powódki wynikających z decyzji o przyznaniu jej dofinansowaniu, które określał również przygotowany przez powódkę biznesplan.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalić będzie miał, jaka część kwoty 75.000 zł stanowi szkodę, jaką poniosła powódka w związku z niedojściem do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości rolnej i będzie miał przy tym na uwadze, że rozmiar szkody ustala się według art. 361 § 2 k.c., a zatem biorąc pod uwagę całość adekwatnych następstw zdarzenia szkodzącego w majątku poszkodowanego. Zatem przy jego ustaleniu należy uwzględnić zobowiązania powódki wynikające z decyzji o przyznaniu jej dofinansowaniu, jak też okoliczność, że sprecyzowaną część kwoty dofinansowania powódka musiałaby wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości.

**Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt (...)**zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada

2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że dniu 6 czerwca 2011r. A. Z. inspirowana i wspierana przez swojego narzeczonego R. D. prowadzącego od kilku lat działalność rolniczą, planując rozpoczęcie własnej działalności tego samego rodzaju, złożyła w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział w G. wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom” obowiązującego w okresie od 26 kwietnia do 24 czerwca 2011r. i był to ostatni nabór kandydatów. Jednym z warunków otrzymania dotacji było posiadanie gruntu rolnego. Powódka dla potrzeb wniosku opracowała biznes plan dla przykładowej nieruchomości i rozpoczęła poszukiwania nieruchomości spełniającej odpowiednie kryteria w tym co do powierzchni.

Decyzją z dnia 12 września 2011r. nr (...) przyznano powódce w ramach wspierania rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków (...) Funduszu Rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich pomoc finansową w wysokości 75.000 zł z zastrzeżeniem dopełnienia przez A. Z. w terminie nie dłuższym niż 180 dni od dnia doręczenia decyzji (14.09.2012r.) warunków w postaci:

1) nabycia lub wejścia w posiadanie gospodarstwa wskazanego w biznes-planie, o powierzchni użytków rolnych nie mniejszej niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju tj. 10,23 ha, oraz nie większej niż 300 ha,

2) podjęcia samodzielnego prowadzenie gospodarstwa,

3) ubezpieczenia się na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników z mocy ustawy w pełnym zakresie jako rolnik, a następnie przedłożenia w oddziale regionalnym Agencji dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do gospodarstwa, oświadczenia o podjęciu samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, zaświadczenia z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy i w pełnym zakresie.

W dniu 4 listopada 2011r., po wcześniejszym zapoznaniu się z ofertą zamieszczoną przez (...) w G. w ogłoszeniu o przetargu, którego przedmiotem była nieruchomość rolna obejmująca działkę (...) o powierzchni 19.5195 ha położoną w obrębie S., powódka opracowała nowy biznes plan dostosowany do tej konkretnie nieruchomości i przedłożyła do akceptacji w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którą uzyskała. Na wypadek gdyby powódka nie wygrała przetargu na zakup działki nr (...), bądź też zdecydowała się nabyć inną nieruchomość, (...) umożliwiła wskazanie innego gruntu w terminie 150 dni od dotrzymania decyzji o przyznaniu dotacji. W tym terminie należało także sporządzić nowy biznes plan dla nowej nieruchomości.

W dniu 4 listopada 2011r. odbył się przetarg na sprzedaż działki nr (...) organizowany przez (...) Gospodarstwa (...) Skarbu Państwa w B.. Przed przystąpieniem do przetargu powódka wpłaciła na rzecz pozwanej kwotę 25.000 tytułem wadium i w wyniku przeprowadzonej procedury przetargowej powódka została wskazana jako nabywca nieruchomości za cenę 243.020 zł.

Decyzją Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 23 listopada 2011r. zatwierdzono zmianę założeń biznesplanu, stanowiącego załącznik do wniosku o przyznanie pomocy złożonego w dniu 6 czerwca 2011 r.

W oczekiwaniu na przyznanie kredytu na preferencyjnych warunkach w ramach limitów przyznanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powódka zwróciła się do pozwanej o przesunięcie terminu zawarcia notarialnej umowy sprzedaży działki nr (...), na co pozwana wyraziła zgodę.

W dniu 10 stycznia 2012r. powódka złożyła w firmie (...) w S. zamówienie na zakup ciągnika rolniczego nowego rok produkcji 2008r. za cenę 274.290 zł, wpłacając na poczet przyszłej transakcji kwotę zadatku w wysokości 5.000zł.

Ostatecznie w dniu 24 lutego 2012r. powódka zawarła umowę kredytu inwestycyjnego na sfinansowanie zakupu działki nr (...), po czym (...) wyznaczyła termin zawarcia umowy sprzedaży na dzień 27 lutego 2012r. Warunkiem uruchomienia przez bank środków z przyznanego kredytu było min. wpłacenie przez powódkę

pro wizji przygotowawczej i przedłożenie w Banku (...) aktu notarialnego stwierdzającego nabycie prawa własności nieruchomości rolnej niezabudowanej za kwotę 243.020zł położonej w miejscowości S., gmina C., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 19,5195ha, stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne udzielonego kredytu.

W dniu zawarcia umowy sprzedaży, w trakcie odczytywania treści aktu notarialnego, ujawniło się że na działce objętej umową znajdują się kurhany – cmentarzyska kultury łużyckiej, które objęte są pełną ochroną konserwatorską. Dopiero bezpośrednio przed podpisaniem umowy sprzedaży powódka została poinformowana przez notariusza, iż dla przedmiotowej nieruchomości obowiązują zalecenia konserwatorskie, obejmujące zakaz prowadzenia na obszarze stanowiska archeologicznego jakichkolwiek prac inwestycyjnych oraz ziemnych, w tym zalesień. Okoliczność ta była również zaskoczeniem dla reprezentanta pozwanej. W związku z ujawnioną okolicznością odstąpiono od zawarcia umowy w tym dniu.

W wyniku podjętych przez przedstawicieli obu stron czynności sprawdzających ustalono, iż pismem z dnia 8 sierpnia 2011r. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w G. w odpowiedzi na zapytanie w tym przedmiocie zgłoszone przez (...) Gospodarstwo (...) w B. poinformował, iż w części działki (...) zlokalizowane jest cmentarzysko kurhanowe kultury łużyckiej, o własnej formie krajobrazowej przeznaczone do bezwzględного zachowania – bez możliwości zainwestowania. Do pisma załączono mapę z lokalizacją stanowiska. Tym samym ustalono zakaz prowadzenia jakichkolwiek prac inwestycyjnych i nakazano konieczność wydzielenia geodezyjnego obszaru stanowiska archeologicznego i pozostawienia w zasobach Skarbu Państwa. Stanowisko to pozostało niewzruszalne pod żadnymi warunkami.

Z powyższego wynikały dla powódki daleko idące konsekwencje, bowiem jak wykazała wizja lokalna na terenie nieruchomości, cmentarzyska zajmują ok 25% całego arealu działki, który jak wynikało ze stanowiska przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatury w S. na skutek prowadzenia prac archeologicznych, może się dodatkowo powiększyć. Sporządzony dla potrzeb uzyskania pomocy finansowej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa biznes plan zaakceptowany przez Agencję obejmował całą działkę nr (...), nie zaś jej  $\frac{3}{4}$ . W tej sytuacji, rzeczywista sytuacja panująca na ewentualnie nabytej nieruchomości, po wyłączeniu części objętej ochroną archeologiczną, powodowała, że powódka nie spełniała już warunków do uzyskania przyznanej jej pomocy finansowej, z uwagi na niezgodność z założeniami biznes planu. Jednocześnie powódka nie dysponowała już czasem na podjęcie działań zmierzających do wyszukania innej nieruchomości i wystąpienia do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o akceptację zmian założeń biznesplanu, stanowiącego załącznik do wniosku o przyznanie pomocy, z uwagi na upływ 150 dni od doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy finansowej z tytułu programu „Ułatwiania startu młodym rolnikom”.

Decyzją z dnia 15 maja 2012r. stwierdzono wygaśnięcia decyzji z dnia 12 września 2011r. o przyznaniu pomocy z zastrzeżeniem dopełnienia warunków z tytułu „Ułatwiania startu młodym rolnikom” i utratę przez powódkę prawa do otrzymania wsparcia w wysokości 75.000 zł. Nie doszło również do sfinalizowania umowy kredytowej, powódka musiała jednak ponieść koszt w wysokości 3.400 zł tzw. prowizji przygotowawczej.

W dniu 13 kwietnia 2012r. strony niniejszego postępowania zawarły porozumienie co do zwrotu uiszczzonego przez powódkę wadium.

Opracowany przez powódkę Plan Rozwoju Gospodarstwa zakładał wydatkowanie otrzymanej pomocy finansowej w wysokości 75.000 zł na zakup brony talerzowej za kwotę 17.500 zł, pługu 4-5 skibowego oraz mieszanek zbożowych jarych za kwotę 12.867,30 zł i traw polowych – nasion za kwotę 10.566 zł.

Powódka z wykształcenia jest fryzjerką, ale jej rodzice mieli gospodarstwo rolne i ona na nim się wychowywała, pomagała rodzicom przez około 15-17 lat. Prowadzili oni hodowlę zwierząt, uprawę roślin, zboża. Na gospodarstwie wykonywałam różne prace, a wówczas wiele czynności – dziś zautomatyzowanych - wykonywało się ręcznie.

Partner życiowy powódki jest rolnikiem, ma własne gospodarstwo rolne o powierzchni około kilkunastu hektarów. Rozpoczynając działalność mogłaby liczyć na jego wsparcie. Mieszka razem z nim na tym gospodarstwie. Czasami pomaga mu. Jest to hodowla roślinna i hodowla bydła mięsnego.

Maszyny rolnicze, które zgodnie z biznesplanem miała zamiar zakupić, nie były sprzętem, co do którego są kłopoty z jego otrzymaniem. Nie byłoby problemu w tym, by go nabyła. Nie było tak, że zachodziłaby obawa, że część tych środków będzie musiała zwrócić.

Powódka miała w planie osiedlenie się w miejscowości S., gdzie znajdowało się to gospodarstwo. Spełniła wszystkie warunki udziału w przetargu, łącznie z wpłatą własną. Otrzymała promesę uzyskania kredytu na zakup tego gospodarstwa.

Dodatkowo powódka podjęła naukę w technikum rolniczym w S.. Zaliczyła pierwszy semestr, przed końcem drugiego semestru zrezygnowała po zdaniu jednego egzaminu. Było to spowodowane nieotrzymaniem dotacji, czym się trochę podłamała. Zakończenie drugiego semestru miało być w czerwcu 2012 r., a przetarg zakończył się w 2011 r. Szkoła miała pozwolić uzyskać jej wykształcenie w zawodzie technik rolnik.

Gdyby powódka nabyła nieruchomości z owymi wyłączeniami - kurhany, nie byłaby w stanie spełnić warunków biznesplanu, które zostały zaakceptowane przez ARiMR. Powierzchnia wyłączenia była bowiem zbyt duża. Nie było żadnych przeszkód, by w przypadku nabycia nieruchomości powódka rozpoczęła działalność rolniczą i ubezpieczyła się w KRUS-ie. Nie było żadnych przeszkód natury zdrowotnej.

Powódce wiadomym było iż to, czego nie wykorzysta, będzie musiała zwrócić. Biznesplan był tak rozpisany, że wszystkie środki miały być wykorzystane. Powódka z partnerem przeglądali oferty rolnicze i wiedzieli, co i za ile można zakupić. Z (...) – gdzie powódka zamieszkuje z partnerem do S. jest około 100 km. Powódka chciała w S. wybudować budynki gospodarcze, aby tam przechowywać maszyny. Zastanawiała się z narzeczonym nad przeprowadzką do miejscowości S..

Do czasu zakupu sprzętu wskazanego w biznesplanie powódka mogłaby taki sprzęt wynająć. Również jej partner dysponował takim sprzętem.

Pismem z dnia 25 października 2012r. powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 323.400 zł tytułem naprawienia szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem umowy zobowiązania.

W odpowiedzi na powyższe pozwana odmówiła uznania roszczeń.

Sąd Okręgowy powództwo w zakresie objętym niniejszym postępowaniem - co do kwoty 75.000 zł uznał za zasadne w całości.

Powyższe okoliczności były w części między stronami bezsporne, dodatkowo dowodzone były dokumentami, co do prawdziwości których nie były składane żadne zastrzeżenia.

Za wiarygodne Sąd meriti uznał również zeznania powódki. Były one jasne, spójne i logiczne, stanowiły istotne uzupełnienie faktów wynikających z przedłożonych przez strony dokumentów. Nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających. Nie kwestionował w żadnym stopniu wskazanych w nich okoliczności również pozwany.

Sąd Okręgowy zważył, iż w prawie cywilnym szkoda jest podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej. Kodeks cywilny nie zawiera ustawowej definicji szkody. Pojęcie to jednak wyjaśnia doktryna i judykatura Powszechnie przyjmuje się, że szkoda polega na naruszeniu prawnie chronionych dóbr i interesów, zaś jej skutkiem jest zmniejszenie majątku poszkodowanego. Owo zmniejszenie majątku określane jest mianem uszczerbku. Za szkodę uznaje się więc uszczerbek jakiego doznał poszkodowany we wszelkiego rodzaju dobrach chronionych przez prawo.

Uszczerbek dotyczący poszkodowanego może wystąpić w dwóch postaciach: straty, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego oraz niezyskanych przez niego korzyściach.

Najczęściej spotykanym sposobem ustalenia wysokości szkody jest sposób różnicowy lub dyferencyjny sprowadzający się do badania stanu majątkowego dla wykrycia różnicy, jaka istnieje w majątku poszkodowanego przed i po zaistnieniu zjawiska, które wywołało szkodę. Polskie prawo cywilne przyjmuje rozwiązanie, zgodnie z którym zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się obecnie konsekwentnie, że kryterium normalności odpowiada teorii adekwatnego związku przyczynowego. Teoria ta zakłada, że związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w grupie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzić istnienie związku przyczynowego jako takiego, lecz należy stwierdzić, że chodzi o następstwa normalne (a nie niezwykle, nadzwyczajne).

Sąd meriti podniósł iż stosownie do treści art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje – w granicach normalnego związku przyczynowego – nie tylko straty, które poszkodowany poniósł, ale i korzyści które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z regułą wyrażoną w art.6 k.c. na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodu wszystkich przesłanek odpowiedzialności, a przede wszystkim związku przyczynowego łączącego szkodę ze zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone w sprawie z inicjatywy powódki postępowanie dowodowe, na okoliczność wykazania wysokości doznania z winy pozwanej szkody polegającej na utracie przyznanej dotacji potwierdziło zasadność zgłoszonego w tym zakresie powództwa, tym samym stwierdzić należy, iż powódka sprostала obowiązkowi wynikającemu z ciężaru dowodu.

Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak w szczególności SN w orz. z 11 lipca 1957r.(...), OSN (...), nr (...), poz.(...) oraz w uchwale składu 7 sędziów z 22 listopada 1963r. (...)). Szkada ta stanowiła normalne następstwo zawinionego działania pozwanej, która jako profesjonalista w sposób rażący zaniedbała czynności towarzyszące przygotowaniu ogłoszenia o przetargu przedstawiając do sprzedaży nieruchomość, której opis znacząco odbiegał od rzeczywistego stanu, co w konsekwencji uniemożliwiło powódce jej nabycie. Na wniosek powódki - przy akceptacji pozwanej - termin zawarcia umowy został przesunięty do 29 lutego 2012r., ale dla sprawy i odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej było to bez znaczenia, a już na pewno nie można przyjąć jak chciała tego pozwana, że gdyby powódka wcześniej przystąpiła do zawarcia umowy sprzedaży, wcześniej doszłoby do ujawnienia wady nieruchomości i mogłaby ona skorzystać z innej oferty przetargowej pozwanej Agencji. Powódka jednak zadeklarowała chęć nabycia tej konkretnej nieruchomości, dla której opracowała biznesplan rozwoju gospodarstwa, rozpoczęła procedurę kredytową i sama spełniła wszystkie warunki ją nabyć.

W związku z powyższym, w opinii Sądu Okręgowego, nie można było odmówić słuszności twierdzeniom powódki, że w granicach normalnego związku przyczynowego z działaniem i zachowaniem pozwanej pozostaje pogorszenie jej sytuacji majątkowej w postaci zmniejszenia aktywów. Zasadą jest, że świadczenie polegające na naprawieniu szkody powinno nastąpić w taki sposób, by uszczerbek poniesiony przez poszkodowanego został wyrównany, albo przez przywrócenie stanu poprzedniego, albo drogą rekompensaty pieniężnej przez wypłatę sumy pieniężnej, która odpowiada wysokości szkody – co stanowi konkretyzację funkcji kompensacyjnej obowiązku naprawienia szkody. Jak to trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2000r, (...), „normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 §1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzeń. W tym kontekście trzeba przyznać rację powódce, iż gdyby pozwana wywiązała się ze zobowiązania zawarcia umowy i powódka nabyłaby prawo własności nieruchomości, to tym samym wielce prawdopodobnym graniczącym z pewnością było zrealizowanie wszystkich warunków wiążących się z otrzymaną przez powódkę decyzją.

Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana odpowiada w myśl art. 70<sup>4</sup> §2 zd. 3 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, przewidziane w tym przepisie odszkodowanie ma za przedmiot nie tylko ujemny interes niedoszłej umowy, a więc pokrycie szkody wyrządzonej przez to, że zamierzona umowa nie doszła do skutku. W tych granicach obowiązku odszkodowawczego mieści się również szkoda powódki wynikła z utraty już przyznanej jej pomocy finansowej w kwocie 75.000 zł.

Sąd meriti podkreślił, iż w powołanym przepisie brak określenia przez ustawodawcę wysokości odszkodowania, którego może dochodzić alternatywnie podmiot. W konsekwencji nie daje to podstaw do ograniczenia należnego odszkodowania do negatywnego interesu umownego.

Wobec tego, że w ustawie nie ograniczono wysokości odszkodowania do ujemnego interesu umownego, niepodobna wykluczyć możliwości dochodzenia pełnego odszkodowania za szkodę pozostającą w związku przyczynowym z zachowaniem organizatora przetargu. Natomiast o rozmiarze szkody decyduje ustawowo zdefiniowane kryterium przyczynowości, w związku z czym szkoda podlega wynagrodzeniu, o ile mieści się w tak ustalonym zakresie.

Zobowiązany bowiem odpowiada na zasadzie art. 361 §1 k.c. za normalne następstwa działania lub zaniechania, aczkolwiek nie zawsze będące bezpośrednimi jego następstwami. Oczywistym jest, że sam związek przyczynowy nie wystarczy na ogół do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Oprócz tego w rachubę wchodzi inne przesłanki, takie jak bezprawność czy wina.

Szkodę w tym danym przypadku stanowi okoliczność, że powódka nie otrzymała kwoty dofinansowania, którą byłaby otrzymała, gdyby nie nastąpiło zaoferowanie przez pozwaną do sprzedaży nieruchomości opisanej niezgodnie z rzeczywistością, co było zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Skutkiem tego położenie powódki jest pod względem majątkowym gorsze, skoro danej kwoty nie posiada. Powódkę dotknął więc uszczerbek majątkowy wynikły z niezyskania już przyznanej kwoty dofinansowania - powódka poniosła szkodę.

Sąd Okręgowy zważył, iż powódka, będąc młodym rolnikiem, któremu przyznano dofinansowanie powinna wypełnić określone zobowiązania, w tym sprecyzowaną część kwoty dofinansowania wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości.

W konsekwencji rozmiar szkody ustalony winien zostać według art. 361 §2 k.c., a zatem biorąc pod uwagę całość adekwatnych następstw zdarzenia szkodzącego w majątku poszkodowanego.

Oceniając zobowiązania powódki wynikające z decyzji o przyznaniu jej dofinansowaniu, Sąd meriti uznał – w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, iż nie miałyby one problemu z wypełnieniem przyjętych na siebie zobowiązań, a w szczególności pełnego wydatkowania otrzymanej kwoty dofinansowania na wskazane w „biznesplanie” inwestycje.

Sytuacja gospodarcza, ekonomiczna kraju w chwili, gdy rozstrzygano przetarg, do chwili obecnej pozwalała i pozwala przyjąć, iż zakup brony, pługu, nasion, mieszanek zbożowych był realnie możliwy, nie wymagał szczególnych starań. Niekwestionowane zeznania powódki jednoznacznie wskazują, iż kwotę 75.000 zł wydatkowałaby ona na warunkach ustalonych w umowie.

Zgodnie z decyzją Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. o przyznaniu pomocy finansowej z tytułu „Ułatwiania startu młodym rolnikom” Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyznał powódce A. Z. pomoc finansową w wysokości 75.000 zł z zastrzeżeniem dopełnienia przez nią warunków określonych w tej decyzji w terminie nie dłuższym niż 180 dni. Do warunków tych zaliczono nabycie lub wejście w posiadanie gospodarstwa wskazanego w biznesplanie, o powierzchni użytków rolnych nie mniejszej niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju, tj. 10,23 ha i nie większej niż 300 ha; zniesienia współwłasności lub współposiadania budynków i budowli znajdujących się w gospodarstwie, wykorzystywanych do produkcji rolnej, oraz użytków rolnych wykorzystywanych do prowadzenia działalności rolniczej. Ponadto powódka zobowiązana była

do podjęcia samodzielnego prowadzenia gospodarstwa i ubezpieczenia się na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników z mocy ustawy w pełnym zakresie jako rolnik.

Dodatkowo powódka zobowiązana była do nabycia gospodarstwa w sposób określony w § 2 ust. 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 oraz przedłożenia w oddziale regionalnym Agencji dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do gospodarstwa, oświadczenia o podjęciu samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, sporządzonego zgodnie z wzorem udostępnionym przez Agencję oraz zaświadczenia z KRUS-u o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolnik.

Sąd meriti wskazał, że w związku z przyznaniem pomocy finansowej powódka była zobowiązana m.in. do zrealizowania założeń biznesplanu w terminie nie dłuższym, niż 5 lat od dnia wypłaty pomocy, a w szczególności do prowadzenia gospodarstwa zgodnie z określoną strukturą produkcji rolnej, wydatkowania 70% pomocy na inwestycje określone w biznesplanie w okresie 3 lat od dnia wypłaty pomocy.

W ocenie Sądu meriti, spełnienie tychże warunków przy nabyciu gospodarstwa rolnego nie nastroczało żadnych trudności. Warunkiem jednak ich spełnienia było owego gospodarstwa nabycie, do czego – z winy pozwanej nie doszło.

**Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt (...)** uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazując, iż na obecnym etapie postępowania rzeczą sadu była jedynie ocena zasadności apelacji pozwanej w odniesieniu do kwoty 75.000 zł tytułem pomocy finansowej przyznanej decyzją Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. w ramach programu „Ułatwienie startu młodym rolnikom”, zważył, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Nie zostały bowiem przeanalizowane warunki, jakie musiałaby spełnić powódka, by móc otrzymać dotację stanowiącą przedmiot niniejszego postępowania, jak również – czy powódka spełniałaby warunki do jej zatrzymania bez konieczności zwrotu.

Sąd Apelacyjny ponownie przywołał i przypomniał pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2014 r., że trafnie przyjął Sąd meriti, iż powódka spełniała warunki do otrzymania dotacji z decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 12 września 2011r. Powódka, aby otrzymać pomoc finansową z tytułu „Ułatwienia startu młodym rolnikom” winna niewątpliwie spełnić co najmniej trzy warunki:

- nabyć gospodarstwo rolne wskazane w biznesplanie,
- podjąć samodzielne prowadzenie gospodarstwa oraz
- ubezpieczyć się na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Gdyby pozwana poprzez własne niedbalstwo nie uniemożliwiła powódce nabycia gospodarstwa rolnego w stanie będącym przedmiotem przetargu, pozostałe dwa warunki byłyby do spełnienia w stopniu bardzo prawdopodobnym, wręcz graniczącym z pewnością.

Odnosząc się do poniesionej przez powódkę szkody w postaci utraty dofinansowania w kwocie 75.000 zł Sąd Apelacyjny przypomniał, iż o rozmiarze szkody decyduje ustawowo zdefiniowane kryterium przyczynowości, w związku z czym, szkoda podlega wynagrodzeniu, o ile mieści się w tak ustalonym zakresie.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w zakresie będącym przedmiotem rozpoznania, powódka upatrywała szkody w tym, że nie otrzymała kwoty dofinansowania, którą by jej wypłacono, gdyby nie nastąpiło zaoferowanie przez pozwaną do sprzedaży nieruchomości opisanej niezgodnie z rzeczywistością, będące zdarzeniem szkodę wyrządzającym, skutkiem którego położenie powódki jest pod względem majątkowym gorsze, skoro danej kwoty nie posiada. Co do

zasady zatem przyjąć należy, że powódkę dotknął więc uszczerbek majątkowy wynikły z niezyskania już przyznanej kwoty dofinansowania.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, iż uszło uwadze Sądu Okręgowego, że powyższe nie oznacza przyzwolenia na bezwzględne utożsamianie wysokości szkody z przyznaną powódce kwotą dofinansowania. Uwzględnić bowiem należy, co wyraźnie wskazał Sąd Najwyższy i podkreślił Sąd Apelacyjny, że młody rolnik, któremu przyznano dofinansowanie powinien wypełnić określone zobowiązania, w tym sprecyzowaną część kwoty dofinansowania wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości. Przy ustalaniu rozmiaru szkody według art. 361 § 2 k.c. nie sposób pominąć, zobowiązań powódki wynikających z decyzji o przyznaniu jej dofinansowania, które określał również przygotowany przez powódkę biznesplan. W związku z przyznaniem pomocy finansowej powódka była zobowiązana m.in. do zrealizowania założeń biznesplanu w terminie nie dłuższym, niż 5 lat od dnia wypłaty pomocy, a w szczególności do prowadzenia gospodarstwa zgodnie z określoną strukturą produkcji rolnej, wydatkowania 70% pomocy na inwestycje określone w biznesplanie w okresie 3 lat od dnia wypłaty pomocy. Z biznesplanu wynika, że w ramach założonych inwestycji powódka planowała dokonać zakupu brony talerzowej oraz pługu 4-5 skibowego.

Z powyższego wynika zatem, jak dalej wywodził Sąd Apelacyjny, że jakkolwiek co do zasady przyjąć należy, że powódkę dotknął uszczerbek majątkowy wynikły z niezyskania już przyznanej kwoty dofinansowania, to wysokość poniesionej szkody powinna być odniesiona do tego, co rzeczywiście otrzymać (zatrzymać) mogła w wyniku udzielenia pomocy finansowej, gdyby doszło do skutecznego zawarcia umowy dotyczącej nabycia nieruchomości. Kwotę dofinansowania młody rolnik miał obowiązek wykorzystać w sposób ściśle określony w biznesplanie i decyzji o przyznaniu dofinansowania. W przypadku natomiast niespełnienia któregoś z warunków określonych w decyzji lub nieprzedłożenia określonych dokumentów, pomoc podlegała zwrotowi w całości lub w części, zgodnie z treścią § 20 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy po raz drugi a priori uznając, że kwota odszkodowania obejmuje całą sumę z tytułu niezyskanego ostatecznie przez powódkę, choć już przyznanego powódce dofinansowania, rozpoznając sprawę w ogóle nie zbadał, czy powódka nawet podejmując działalność rolniczą na ewentualnie zakupionym gruncie, spełniała wszystkie określone w decyzji o przyznaniu pomocy warunki tj. czy nawet gdyby dostała wymienioną pomoc finansową - nie podlegałaby ona zwrotowi w całości lub części. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie zbadał w istocie podstawy dochodzonego roszczenia odnośnie spornej obecnie kwoty 75.000 zł, nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy związanych z przyznaniem tej formy pomocy rolnikom. Nie ustalił, ani nie ocenił, w jakiej wysokości dofinansowanie to powódka miałaby szansę w istocie zatrzymać bez względu na to, jakie działania w ramach biznesplanu by podjęła. Od powyższego zależy będzie z kolei ustalenie wysokości odszkodowania należnego powódce. W tym zakresie Sąd meriti nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Słupsku ustali, jaka część kwoty 75.000 zł stanowi szkodę, jaką poniosła powódka w związku z niedojściem do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości rolnej.

Sąd Okręgowy będzie miał przy tym na uwadze, że rozmiar szkody ustala się według art. 361 § 2 k.c., a zatem biorąc pod uwagę całość adekwatnych następstw zdarzenia szkodzącego w majątku poszkodowanego. Zatem przy jego ustaleniu należy uwzględnić zobowiązania powódki wynikające z decyzji o przyznaniu jej dofinansowania, jak też okoliczność, że sprecyzowaną część kwoty dofinansowania powódka musiałaby wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości.

Sąd Okręgowy winien przede wszystkim mieć na uwadze stanowisko zajęte w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy, iż zgodzić się należy ze stanowiskiem powódki, że szkodę w danym przypadku stanowi okoliczność, że powódka nie otrzymała kwoty dofinansowania, którą byłaby już miała, gdyby nie zaoferowanie przez pozwaną do sprzedaży nieruchomości obciążonej niejako wadą, będące zdarzeniem szkodę wyrządzającym, skutkiem którego położenie

powódki jest pod względem majątkowym gorsze, skoro danej kwoty nie posiada; powódkę dotknął więc uszczerbek majątkowy wynikły z niezyskania już przyznanej kwoty dofinansowania. Powódka poniosła zatem szkodę.

Z tym stanowiskiem Sąd Najwyższy się zgodził, ale z wyjątkiem części, w jakiej powódka utożsamia wysokość szkody z przyznaną kwotą dofinansowania. W opinii Sąd Najwyższego, powódka nie uwzględniła, że jako osoba, której przyznano dofinansowanie powinna wypełnić określone zobowiązania, w tym sprecyzowaną część kwoty dofinansowania wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości. Dlatego przy ustalaniu wysokości szkody nie sposób pominąć, jak odmiennie uczyniła to powódka, jej zobowiązań wynikających z decyzji o przyznaniu jej dofinansowaniu.

### **Rozpoznając po raz kolejny sprawę Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Decyzją Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. Agencja (...) przyznała A. Z. pomoc finansową w wysokości 75.000,00 zł z zastrzeżeniem dopełnienia warunków określonych w tej decyzji w terminie nie dłuższym niż 180 dni.

Do warunków tych zaliczono nabycie lub wejście w posiadanie gospodarstwa wskazanego w biznesplanie, podjęcie samodzielnego prowadzenia gospodarstwa i ubezpieczenia się na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników z mocy ustawy w pełnym zakresie jako rolnik. Dodatkowo powódka zobowiązana była do nabycia gospodarstwa w sposób określony w § 2 ust. 7 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 oraz przedłożenia w oddziale regionalnym Agencji dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do gospodarstwa, oświadczenia o podjęciu samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, sporządzonego zgodnie z wzorem udostępnionym przez Agencję oraz zaświadczenia z KRUS-u o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolnik.

W związku z przyznaniem pomocy finansowej powódka była zobowiązana m.in. do zrealizowania założeń biznesplanu w terminie nie dłuższym, niż 5 lat od dnia wypłaty pomocy, a w szczególności do prowadzenia gospodarstwa zgodnie z określoną strukturą produkcji rolnej, wydatkowania 70% pomocy na inwestycje określone w biznesplanie w okresie 3 lat od dnia wypłaty pomocy.

Jednocześnie wskazano, że w przypadku niespełnienia zobowiązań lub nieprzedłożenia dokumentów wymienionych w decyzji, pomoc podlega zwrotowi w całości lub w części, zgodnie z § 20 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

(dowód: decyzja Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. k. 15-18)

Celem planowanej przez powódkę działalności rolniczej miała być produkcja roślinna prowadzona pod kątem zapotrzebowania rynku, w oparciu o nowoczesne technologie.

Powódka planowała powyższe osiągnąć najpierw poprzez zakup gruntów rolnych, a następnie poprzez zakup nowoczesnego parku maszynowego. W ramach założonych inwestycji powódka planowała dokonać zakupu brony talerzowej za kwotę 17.500 oraz pługu 4-5 skibowego za kwotę 35.000 zł. Łączny koszt planowanych inwestycji wynosił 52.500 zł.

(dowód: plan rozwoju gospodarstwa k. 89-99)

Zakup planowanych przez powódkę maszyn nie stanowiłby żadnego problemu i nie wiązałby się z jakimikolwiek trudnościami. Rynek w tym zakresie był szeroki, maszyny te nie były trudno dostępne. Powódka, jeszcze przed złożeniem wniosku o dofinansowanie zrobiła jego rozeznanie.

(bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka R. D. k. 454v.)

Powódka w wyniku udziału w przetargu przeprowadzonym przez pozwanego listopadzie 2011 r. została kandydatem do nabycia odpowiadającej, według opisu, wskazanym w decyzji (...) wymogom nieruchomości. Do sprzedaży tej nieruchomości powódce nie doszło, albowiem przed zawarciem stosownej umowy powódka została poinformowana, że na terenie nieruchomości znajdują się kurhany objęte pełną ochroną konserwatorską. Pozwany o tym stanowisku archeologicznym, wyłączającym spod działalności rolnej ok. 25% powierzchni został poinformowany już na początku sierpnia 2011 r. pismem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w G.. Zaniedbanie pozwanego podania tej informacji w ogłoszeniu przetargu przy określeniu jego przedmiotu w zaistniałej sytuacji uniemożliwiło powódce nabycie w określonym terminie odpowiedniej nieruchomości, co skutkowało zdezaktualizowaniem jej planu biznesowego i wygaśnięciem decyzji o przyznaniu dofinansowania.

(okoliczności bezsporne)

Krajowy Ośrodek (...) z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) w W..

(bezsporne)

### **Sąd zważył:**

Na wstępie, dla porządku wskazać należy, że przedmiotem niniejszego postępowania była kwota 75.000 przyznana powódce tytułem pomocy finansowej na mocy decyzji Nr (...) z dnia 12 września 2011 r. w ramach programu „Ułatwiania startu młodym rolnikom”.

Dalej zaznaczyć należy, iż w tak określonych ramach przedmiotowych procesu, spór sprowadzał się już tylko do kwestii wysokości poniesionej przez powódkę szkody przy uwzględnieniu kryteriów z art. 361 k.c.

To, że powódka poniosła szkodę wynikłą z nieuzyskania już przyznanej kwoty dofinansowania, jak i że odpowiedzialność za tę szkodę ponosi pozwany na zasadzie art. 70<sup>4</sup> § 2 zd. 3 k.c. nie zostało bowiem przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku zakwestionowane.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budziło, że powódka spełniała wstępne warunki do otrzymania dotacji z decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 12 września 2011 r.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, by istniały jakiegokolwiek inne niż niedbalstwo pozwanego przyczyny – czy to zewnętrzne, czy leżące po stronie powódki, które powodowałyby, że do nabycia nieruchomości – gospodarstwa rolnego przez powódkę nie doszło. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, gdyby pozwany poprzez własne niedbalstwo nie uniemożliwił powódce nabycia gospodarstwa rolnego w stanie będącym przedmiotem przetargu, to pozostałe dwa warunki (podjęcie samodzielne prowadzenia gospodarstwa oraz ubezpieczenie na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników) byłyby do spełnienia w stopniu bardzo prawdopodobnym, wręcz graniczącym z pewnością.

Z wiążących niniejszy Sąd wytycznych Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 czerwca 2017 r. wynika, że ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu podlegać ma jaka część kwoty 75.000 zł stanowi szkodę, jaką powódka poniosła w związku z niedojściem do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości rolnej. W tym celu, jak wyraźnie podkreślił Sąd Apelacyjny należało uwzględnić zobowiązania powódki wynikające z decyzji o przyznaniu jej dofinansowania, jak też okoliczność, że sprecyzowaną część kwoty dofinansowania powódka musiałaby wydatkować na inwestycje ujęte w biznesplanie, pod rygorem zwrotu jej części lub całości, stosownie do treści

§ 20 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Jednym z takich warunków, co wynika z przedmiotowej decyzji o dofinansowaniu i sporządzonego przez powódkę planu rozwoju, był zakup maszyn rolniczych. Na ten cel wydatkowana musiała być kwota stanowiąca 70% otrzymanej dotacji, czyli w okolicznościach niniejszej sprawy 52.500 zł (70% z 75.00 zł). Taka właśnie kwota została ujęta w planie rozwoju powódki w ramach założonych inwestycji w postaci zakupu brony talerzowej i pługu 4-5 skibowego (k.96).

Zatem powódka, by nie narazić się na obowiązek zwrotu dotacji musiała te maszyny nabyć, wydatkując na ten cel 70% przyznanej dotacji.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności z zeznań świadka R. D. wynika, iż nie istniała żadna obiektywna przeszkoda w nabyciu tych maszyn przez powódkę. Dowodów przeciwnych na powyższą okoliczność strona pozwana nie przedstawiła. Należało więc uznać z wysokim prawdopodobieństwem, iż powódka po otrzymaniu dofinansowania te maszyny by nabyła, a w konsekwencji wydatkowałaby 70% przyznanej jej dotacji, czyli kwotę 52.500 zł - jak to zostało ujęte w planie rozwoju, zgodnie z podjętym zobowiązaniem.

Oznacza to, że do dyspozycji powódki pozostałaby kwota 22.500 zł (75.000 zł – 52.500 zł). Ta kwota stanowi uszczerbek majątkowy wynikły z nieuzyskania już przyznanej kwoty dofinansowania.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało uwzględnieniu do kwoty 22.500 zł, o czym Sąd na podstawie art. 70<sup>4</sup> § 2 zd. 3 k.c. orzekł, jak w pkt. 1 sentencji, a w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 52.500 Sąd powództwo oddalił – pkt. 2 wyroku.

Odsetki od kwoty zasądzonej Sąd przyznał – zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. - po upływie 14 dni od doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty.

W pkt. 3 wyroku Sąd stosując się do zalecenia Sadu Apelacyjnego wyrażonego w pkt. 2 wyroku z dnia 13 czerwca 2017 r. rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powódka wygrała niniejszy spór w 30% a pozwany w 70%. Koszty postępowania w całości wyniosły 9.150 zł (opłata od apelacji – 3750 zł, 2 x 2700 zł tj 50% stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika), z czego zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu 70%, czyli 6.405 zł powinna ponieść powódka. Uwzględniając, że powódka poniosła koszty w wysokości 2.700 zł (wynagrodzenie pełnomocnika) należało zasądzić na rzecz pozwanego od powódki kwotę 3.705 zł.